

Chodził ranny po dworcu

Data publikacji: 29.07.2014 13:05

Anonimowe zgłoszenie o mężczyźnie z raną nogi, który chodził po stacji kolejowej otrzymali strażnicy miejscy z Czeskiego Cieszyna. Okazało się, że bezdomny miał amputowaną nogę.

□

Na miejsce zgłoszenia przyjechał patrol, który odnalazł bezdomnego mężczyznę w wieku 58 lat. - ***Mężczyzna miał amputowaną nogę w okolicy śródstopia, ale obszar amputacji był niezagojony, były na nim larwy, muchy i inne owady. Strażnicy wezwali pogotowie, które zabrało mężczyznę do szpitala w Karwinie*** - podaje Dorota Havlíková, rzecznik prasowy Czeskiego Cieszyna.

Zdaniem pracowników służb socjalnych, pomoc bezdomnym jest skomplikowana. Wielu z nich odmawia pomocy, nie chce się leczyć po przewiezieniu do szpitala lub ucieka podczas leczenia z wypisaną receptą.

vdka/mat.pras.